

Sygn. akt VIII **Pa 106/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Renata Stańczak (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016r. w Gliwicach

sprawy z powództwa R. K. (K.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o ustalenie wypadku przy pracy

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 29 kwietnia 2016 r. **sygn. akt** IV P 61/14

oddala apelację.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR del. Renata Stańczak (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn.akt VIII Pa 106/16

UZASADNIENIE

R. K. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. domagając się uznania zdarzenia z dnia 03 sierpnia 2013r. za wypadek przy pracy oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że w dniu 03 sierpnia 2013r. przystąpił do swoich codziennych obowiązków w sekcji załadunku oraz, że jego praca w tym dniu polegała na załadunku towaru na paletach lub w kontenerach do wnętrza naczepy przy pomocy wózka widłowego. Około godziny 15:30 w związku z brakiem miejsca w naczepie postanowił ułożyć jedną paletę na drugiej. Pierwszą z palet powód uniósł na wysokość około 1,5 metra tuż po jej odłożeniu poczuł ból w okolicy prawego nadgarstka, mimo to kontynuował pracę myśląc, że ból minie. Około godziny 17:00 sytuacja powtórzyła się i po przeniesieniu palety na paletę zauważył na prawym nadgarstku znaczną wypukłość. Po tym zdarzeniu przerwał pracę

i udał się do przełożonego R. G. informując go o zaistniałych sytuacjach, następnie udał się na Izbę Przyjęć Szpitala Miejskiego w R., gdzie wykonano mu badania i prześwietlenie rtg ręki. W dniu 04 sierpnia zaczął odczuwać ból również lewego nadgarstka. Następnego dnia udał się do lekarza rodzinnego, od którego otrzymał skierowanie do poradni chirurgicznej, w której lekarz stwierdził zapalenie pochewek ścięgien lewego i prawego przedramienia. Powód podał, że w protokole powypadkowym stwierdzono, że wypadek miał miejsce w godzinach pracy jednak pozwana nie uznała zdarzenia za wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej i urazu. Według powoda zdarzenie z dnia 03 sierpnia 2013r. należy jednak zakwalifikować, jako wypadek przy pracy, gdyż spełnia ono wymogi definicji wypadku zawartej w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Na wstępie opisała przebieg zdarzenia w dniu 03 sierpnia 2013r. z udziałem powoda. Następnie podniosła, że z dokumentacji medycznej powoda nie wynika, że dolegliwości bólowe odczuwane przez niego w prawym ramieniu, a następnego dnia w lewym przedramieniu były skutkiem urazu, co więcej karta wypisowa z Izby Przyjęć Szpitala Miejskiego w R. wskazuje na brak zmian urazowych. Rozpoznanie powoda zostało określone symbolem M99.8, co jest kwalifikowane, jako choroby układu mięśniowo – szkieletowego i tkanki łącznej, zaś w zaświadczeniu z dnia 16 sierpnia 2013r. lekarz określił dolegliwość, jako zapalenie pochewek ścięgien, przy czym nie stwierdzono aby schorzenie to było wynikiem urazu. W dalszej części pozwana wyjaśniła, że w sporządzonym dnia 26 sierpnia 2013r. protokole powypadkowym nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad BHP. Nie stwierdzono również naruszenia przez powoda jakichkolwiek przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Zespół powypadkowy ustalił, że powód został dopuszczony do pracy na podstawie zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do zatrudniania na zajmowanym stanowisku oraz, że odbył wymagane przepisami szkolenie BHP i posiada odpowiednie kwalifikacje do obsługi wózka jezdniowego. Ustalono również, że dnia 03 sierpnia 2013r. powód wykonywał typowe czynności, których zakres i warunki nie odbiegały od normalnych i nie były w żaden sposób zakłócone. Zespół powypadkowy nie uznał zdarzenia za wypadek, gdyż nie zaistniały przesłanki przyczyny zewnętrznej i urazu pracownika. W ocenie pozwanej dolegliwości powoda mogły wystąpić jako następstwo wcześniejszego schorzenia i nie miały związku z wykonywaną pracą. Pozwana podniosła, że powód wykonywał swoje normalne czynności, które nie wymagały dużej siły fizycznej i nie mogły stanowić przyczyny zewnętrznej zaistniałego zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016r. w sprawie IVP 61/14 Sąd Rejonowy w Z. ustalił, że zdarzenie z dnia 03 sierpnia 2013r. jakiemu uległ powód w czasie pracy u pozwanej było wypadkiem przy pracy oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Z. kwotę 1.536,62 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, od obowiązku uiszczenia których powód był zwolniony.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. K. był pracownikiem (...) Spółki Akcyjnej w K.. Został zatrudniony początkowo na podstawie umowy na okres próbny z dnia 15 maja 2012r. w pełnym wymiarze etatu, na stanowisku magazyniera, następnie na podstawie dwóch kolejno zawartych umów na czas określony: pierwsza od dnia 01 sierpnia 2012r. do dnia 31 marca 2013r., druga od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia 30 czerwca 2014r. Wymiar etatu i stanowisko pracy nie zmieniły się. Zatrudnienie powoda u pozwanej ustało na mocy porozumienia stron z dniem 16 lutego 2014r. (dowód umowa o pracę na okres próbny k. 29, umowa o pracę z dnia 01.08.2012r. k. 128, umowa o pracę z dnia 01.04.2013r. k. 130, pismo z prośbą o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron k. 89).

Powód nie zgłaszał wcześniej dolegliwości związanych z bólami nadgarstków. Jedynie miesiąc wcześniej w lipcu 2013r. miał uznany przez pracodawcę wypadek przy pracy. W trakcie tego zdarzenia powód wjeżdżał wózkiem widłowym na naczepę. Wózek zawiesił się na naczepie i powód wypadł z niego na posadzkę uderzając o nią palcami prawej ręki. W wyniku upadku i uderzenia doszło do stłuczenia palców prawej ręki. Stłuczenie zostało wygojone i nie miało następstw (dowód dokumentacja medyczna powoda k. 18-22, 39-62, 67-69, 73-74, zeznania powoda k. 164, opinia biegłego ortopedy - traumatologa k. T. B. k. 179-183).

W dniu 03 sierpnia 2013r. powód rozpoczął pracę o godzinie 14:00. przystępując do swoich codziennych obowiązków w sekcji kompletacji, załadunku. Jego praca w tym dniu polegała na załadunku towaru na paletach lub w kontenerach do samochodów przy pomocy wózka jezdniowego unoszącego o napędzie elektrycznym. O godzinie 15:10 powód zeskanował palety z towarem przeznaczone do załadunku. Po zeskanowaniu ze względu na większą ilość palet przeznaczonych do załadunku w stosunku do ilości miejsca w naczepie powód postanowił ułożyć jedną paletę dhp z 3 rolkami z plakatami na drugiej palecie euro z towarem. Pierwszą z palet o wadze około 12 kg powód unióś na wysokość około 1,5 metra, tuż po odłożeniu palety poczuł w okolicy prawego nadgarstka ból mimo to kontynuował pracę myśląc, że ból minie. Około godziny 16:10 przy załadunku kolejnej naczepy sytuacja powtórzyła się. Powód w tym czasie umieszczał paletę z towarem dhp o wadze około 15 kg na palecie z olejem. Po przeniesieniu tej palety zauważył na prawym nadgarstku znaczną wypukłość - obrzęk. Powód przerwał pracę i udał się do swojego przełożonego R. G. informując go o zaistniałych sytuacjach, następnie za zgodą przełożonego udał się na Izbę Przyjęć Szpitala Miejskiego w R., gdzie po wykonaniu badania rtg unieruchomiono mu prawą rękę w szynie gipsowej. W dniu 05 sierpnia 2013r. udał się do lekarza rodzinnego, od którego otrzymał skierowanie do poradni chirurgicznej, w której leczenie rozpoczął dnia 16 sierpnia 2013r. Lekarz stwierdził u niego zapalenie pochewek ścięgien lewego i prawego przedramienia (dowód częściowo protokół Nr (...) k. 14-16, karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 03.08.2013r. k. 21, zaświadczenie lekarskie z dnia 16.08.2013r. k. 22, zeznania świadka R. G. k. 159v., zeznania powoda k.164).

W protokole powypadkowym nr (...) sporządzonym dnia 26 sierpnia 2013r. Komisja powypadkowa stwierdziła, że zdarzenie z dnia 03 sierpnia 2013r. nie jest wypadkiem przy pracy, gdyż nie spełnia wymogów z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Brak przyczyny zewnętrznej i urazu (dowód protokół powypadkowy Nr (...) k. 11-12, zeznania świadka K. K. k. 160).

W dacie zdarzenia powód posiadał aktualne zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na zajmowanym stanowisku, które było ważne do dnia 19 kwietnia 2014r. (dowód zaświadczenie lekarskie k. 104).

W dniu 03 września 2013r. powód zgłosił pisemne zastrzeżenie do protokołu powypadkowego, w którym podniósł, że dolegliwość jest związana z bezpośrednim przeciążeniem podczas podnoszenia ciężkiego przedmiotu, którego doznał w trakcie pracy w dniu 03 sierpnia 2013r. Ponadto powód wniósł o sporządzenie nowego protokołu powypadkowego z uwzględnieniem poczynionych przez niego zastrzeżeń (dowód zastrzeżenia do protokołu powypadkowego k. 13, zeznania świadka K. K. k. 160 i 160v.).

W dniu 09 września 2013r. Komisja powypadkowa sporządziła drugi Protokół (...) Nr (...), w którym po rozpatrzeniu pisemnych zastrzeżeń powoda podtrzymała swoje ustalenia nie uznając zdarzenia z dnia 03 sierpnia 2013r. za wypadek (dowód protokół Nr (...) k. 14-16, zeznania świadka K. K. k. 160v.)

W dniu 03 sierpnia 2013r. wskutek przeciążenia u powoda doszło do „trzeszczącego” zapalenia ścięgien prostowników przedramienia lewego i prawego, które jednak zostało dość szybko wyleczone (od 03.08.2013r. do 15.09.2013r.) Obecnie brak jest następstw przebytego zapalenia ścięgien prostowników obu przedramion (dowód zeznania powoda k. 164, opinia biegłego ortopedy - traumatologa k. T. B. k. 179-183).

Charakter pracy powoda, konieczność dźwigania ciężarów 10 czy 15 kg, powtarzalność tych czynności należą do przyczyn wywołujących przeciążenia nadgarstków i przedramion i pojawienia się nagłego bólu oraz nasilenia tych objawów wskutek dalszego obciążenia obu nadgarstków. Schorzenie z dnia 03 sierpnia 2013r. związane było z wykonywaną przez powoda pracą nie tylko w dniu 03 sierpnia 2013r. ale również wykonywaną wcześniej z powtarzaniem czynnościami podnoszenia, przekładaniem ciężkich przedmiotów. Zapalenie ścięgien prostowników nie pojawia się bowiem nagle, ale w momencie powstawania stanu zapalnego ścięgien i kolejnych obciążeń daje znać o sobie nagłym bólem i obrzękiem. Nie jest to choroba samoistna, ale jest ona wywołana długo trwającymi przeciążeniami, które miały miejsce w przypadku powoda. Zapalenie ścięgien prostowników stwierdzone u powoda nie było spowodowane jednym urazem, ale trwającymi przeciążeniami, które w końcu po kolejnym obciążeniu dały o sobie znać. Schorzenia tego wcześniej powód nie miał. Schorzenie to powstaje często po wykonaniu niecodziennych i

wielokrotnie powtarzanych ruchów np. po grabieniu liści, joggingu (dowód opinia biegłego ortopedy - traumatologa k. T. B. k. 179-183, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy - traumatologa k. T. B. k.215-216).

Schorzenie zdiagnozowane u powoda może wystąpić u osób, które uprawiają sporty siłowe, ćwiczą na siłowniach podnoszą ciężary, gdzie obciążenia są czynnościami powtarzalnymi o znacznym obciążeniu. Narciarstwo i jazda na rowerze nie powinny powodować wyżej wspomnianego schorzenia (dowód opinia uzupełniająca biegłego ortopedy - traumatologa T. B. k.215-216).

Ustalając na jakie schorzenia cierpi powód i od kiedy oraz, czy schorzenia te mają związek ze zdarzeniem z dnia 03 sierpnia 2013r. Sąd I instancji oparł się na opinii biegłej ortopedy - traumatologa T. B. oraz na jej opinii uzupełniającej. Sąd I instancji uwzględnił ustalenia biegłej z pierwszej opinii, mimo zarzutów strony pozwanej mając na uwadze, że w opinii uzupełniającej, do której strony nie wniosły zastrzeżeń podtrzymała ona swoje wnioski zawarte w pierwszej opinii. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że biegła sporządziła opinie zgodnie z тезami dowodowymi i w oparciu o znajdującą się w aktach dokumentację medyczną powoda, jak również po jego badaniu fizykalnym. Obie opinie były sporządzone logicznie, spójnie i w sposób uzasadniony naukowo.

Dokonując ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu zdarzeń w dniu 03 sierpnia 2013r. Sąd I instancji oparł się na ustaleniach zawartych w protokole powypadkowym z dnia 09 września 2013r., pominął zeznania świadka A. K. z uwagi na fakt, że nie był on bezpośrednim świadkiem zdarzenia z udziałem powoda w tym dniu, a swoją wiedzę na ten temat czerpał z relacji innych osób i dokumentów.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oparł się na wyżej opisanych dokumentach i zeznaniach świadków.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, iż roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie, gdyż zdarzenie, któremu uległ on w dniu 03 sierpnia 2013r. wyczerpuje znamiona wypadku przy pracy.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji podniósł, że powód mógł wystąpić z żądaniem ustalenia w trybie art. 189 kpc. Wielokrotnie kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 14 maja 2009r. Sąd Najwyższy uznał, że pracownik nie musi wykazywać każdorazowo i indywidualnie szczególnego interesu prawnego z art. 189 k.p.c. dla uzyskania sprostowania protokołu powypadkowego, gdyż o istnieniu takiego interesu prawnego przesądził pracodawca, a ustalenie wypadku przy pracy jest prawem pracownika i jednocześnie obowiązkiem pracodawcy, niezależnie od tego, czy pracownik będzie dochodził świadczeń z ustawy wypadkowej. Wypadek przy pracy nie jest zdarzeniem prawnie obojętnym dla pracodawcy i dla pracownika (art. 234 § 1 k.p. i nast.) (II PK 282/08, OSNP 2011/1-2/7). Tym samym powód mógł wystąpić z powództwem o ustalenie, że zdarzenie z dnia 03 sierpnia 2013r. jest wypadkiem przy pracy, nawet jeśli jest to niezbędne tylko do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Następnie Sąd I instancji zacytował art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2002, nr 1999, poz. 1673), zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, czyli podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bądź podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, a także w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Sąd Rejonowy uznał, że podnoszenie przez powoda w spornym dniu palet z towarem o ciężarze odpowiednio 10 i 15 kg, podczas których to czynności powód poczuł ból w prawym nadgarstku i zaobserwował uwypuklenie w okolicy tego nadgarstka, które następnego dnia pojawiło się także na drugiej ręce, jest zdarzeniem nagłym, pozostającym w związku z wykonywaną pracą, które doprowadziło do powstania szkody na osobie w postaci zapalenia pochewek ścięgien obu przedramion. Należy przy tym podkreślić, że nagłość zdarzenia nie zachodzi jedynie wówczas, gdy jest to działanie jednorazowe, a pomiędzy zdarzeniem a jego następstwami nie istnieje żaden przedział czasowy. W orzecznictwie przyjmuje się, że nagłość zdarzenia zachodzi również wtedy, gdy działanie przyczyny zewnętrznej trwa przez okres

nieprzekraczający dniówki roboczej (por. wyrok SN z 30 czerwca 1999 r. II UKN 24/99, OSNAP 2000, z. 18, poz. 697, wcześniej wyrok SN z 11 czerwca 1976 r. URN 14/76, niepubl, oraz wyrok Trybunału (...) z 19 września 1959 r. TR III 149/58, OSPiKA 1960, nr 3, poz. 63). Nagłości zdarzenia w niniejszym przypadku nie można interpretować wyłącznie potocznie. Nie sposób pominąć też legalnej definicji tego pojęcia tj. jako nieoczekiwanego, zaskakującego i krótkotrwałego zakłócenia danego układu fizycznego powodującego szkodę na osobie. Jednocześnie podkreślić należy, że cechę nagłości należy łączyć ze zdarzeniem – zapaleniem pochewek ścięgien, a nie z przyczyną zewnętrzną – wielokrotnym podnoszeniem ciężarów.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 czerwca 2011r. wprowadzenie do definicji wypadku przy pracy przesłanki urazu nie oznacza, że wykluczone jest kwalifikowanie istotnego pogorszenia stanu zdrowia, jako urazu i wypadku przy pracy (II PK 311/10, (...) nr 11/11).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 lutego 1997r. II UKN 558/13 stwierdził, że wprowadzenie do definicji wypadku przy pracy przesłanki urazu nie oznacza wykluczenia zakwalifikowania istotnego pogorszenia stanu zdrowia, jako wypadku przy pracy. Uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka w pojęciu urazu należy rozumieć szeroko, a więc jako wszelkie zmiany w organizmie – nie tylko o charakterze anatomicznym, ale także te, które wywołały zaburzenia czynnościowe organizmu. Zgodnie z wykładnią funkcjonalną pojęcie urazu winno obejmować wszelkie zmiany w stanie zdrowia wywołujące upośledzenie czynności organizmu i powstałe w związku pracą.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji skonstatował, że w przypadku powoda doszło do urazu w rozumieniu ustawy wypadkowej, gdyż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszło do istotnego pogorszenia stanu zdrowia powoda rozumianego, jako konkretne naruszenie tkanki, narządu człowieka pod wpływem zdarzenia zewnętrznego zwłaszcza, że dokumentacja medyczna powoda nie wskazywała, że cierpiał on przed wypadkiem na schorzenie samoistne pochewek ścięgniętych przedramion.

Tym samym uraz, jakiego doznał powód – stan zapalny pochewek ścięgien obu przedramion, spełnia warunki do uznania go za zdarzenie nagłe w rozumieniu cytowanej ustawy wypadkowej z 2002 roku. Fakt, że powód mógł kontynuować załadunek po pierwszym ataku bólu nie wyłącza nagłości zdarzenia.

Odnosząc się do zarzutu braku przyczyny zewnętrznej zdarzenia Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 z. 10, poz. 215), zachowującą pełną aktualność, przyczyną sprawczą - zewnętrzną wypadku przy pracy, może być każdy czynnik zewnętrzny (nie wynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, zwierzę, siły przyrody, lecz także czyn innego osobnika, a nawet praca i czynność samego poszkodowanego. Tak więc za przyczynę zewnętrzną należy uznać zarówno działanie maszyny uszkadzającej ciało, jak i uderzenie spadającego przedmiotu, podźwignięcie się pracownika, niezręczny ruch jego ręki powodujący uderzenie i jej uszkodzenie. Przy kwalifikacji konkretnej przyczyny jako przyczyny zewnętrznej istotne jest, by stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, nie musi być natomiast jego jedyną przyczyną (wyroki SN z dnia 29 listopada 1990 r. II PR 52/90, (...) 1991, nr 4, s. 63 oraz z dnia 06 stycznia 2000 r. II UKN 282/99, OSNAP 2001, z. 8, poz. 289).

Charakter pracy powoda, konieczność dźwigania ciężarów 10 czy 15 kg, powtarzalność tych czynności należą do przyczyn wywołujących przeciążenia nadgarstków i ich stany zapalne, co wynika wprost z opinii biegłego ortopedy - traumatologa. Okoliczność, że powód nie podnosił ciężarów ponadnormatywnych nie miała tutaj rozstrzygającego znaczenia, gdyż do przeciążenia ścięgien dochodzi w wyniku czynności, przy których mocny chwyt ręki połączony jest z odwodzeniem ręki. W odniesieniu do osoby powoda wykonywane przez niego czynności podnoszenia i przesuwania palet okazały się nadmiernym obciążeniem ścięgien powodującym ich stan zapalny.

Zapalenie pochewek ścięgien obu przedramion z dnia 03 sierpnia 2013r. związane było z wykonywaną przez powoda pracą nie tylko w dniu 03 sierpnia 2013r., ale również wykonywaną wcześniej z powtarzaniem czynnościami podnoszenia, przekładania ciężkich przedmiotów. Tym samym wystąpił element zewnętrzny, gdyż gdyby nie

wykonywanie tych czynności do zapalenia pochewek ścięgien by nie doszło. Każdy czynnik zewnętrzny zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki należy traktować jako przyczynę zewnętrzną.

Sąd I instancji zaznaczył, że choć biegła przyznała w opinii, że zapalenie ścięgien prostowników może być spowodowane ćwiczeniami na siłowni, to strona pozwana nie zdołała wykazać, że w okresie poprzedzającym wystąpienie urazu powód wykonywał takie ćwiczenia. Natomiast jazda na rowerze czy narciarstwo, uprawiane przez powoda, nie są w stanie spowodować wystąpienia takiego urazu.

Dla uznania danego zdarzenia za wypadek przy pracy wystarczy bowiem, że przyczyna zewnętrzna przyczyni się do powstania uszczerbku na zdrowiu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014r. poz. 1025 ze zm.).

Apelację od wyroku wniosła pozwana zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości, wnosząc o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i bądź to oddalenie powództwa w całości, bądź ustalenie, że przedmiotowe zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy,
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych,
- przeprowadzenie dowodu z dokumentu – świadectwa pracy powoda na okoliczność przebywania przez niego na zwolnieniu lekarskim w okresie od 1.07.2013r.do 14.07.2013r. oraz w okresie od 18.07.2013r.do 30.07.2013r., ewentualnie o
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wyrokowi zarzucił w szczególności:

1. błędne zastosowanie art.3 ustawy z dnia 30.10.2002r.o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poprzez błędne ustalenie, iż wskazane w tym przepisie przesłanki wystąpienia wypadku przy pracy spełniły się, w szczególności błędne ustalenie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiło zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz, będące w związku z pracą;
2. naruszenie art.233§1 k.p.c. poprzez pominięcie wynikających z opinii biegłej sądowej ustaleń, że:
 - w przedmiotowym przypadku wystąpiło schorzenie, a nie uraz,
 - schorzenie to nie powstaje nagle, lecz jest wynikiem wielu przeciążeń w dłuższym okresie czasu,
3. naruszenie art.233§1 k.p.c.w zw.z art. 227 k.p.c. poprzez:
 - pominięcie dowodu z przesłuchania świadka A. K., w szczególności na okoliczność, że podniesienie palet o wadze 10-15 kg było zwykłą czynnością wykonywaną w ramach obowiązków na stanowisku jakie zajmował powód;
 - pominięcie istotnej dla sprawy okoliczności, że powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 1.07.2013r.do 14.07.2013r. oraz w okresie od 18.07.2013r.do 30.07.2013r.;
 - pominięcie istotnej dla sprawy okoliczności, że podnoszenie palet o wadze 10 -15 kg przez powoda w dniu 3 sierpnia 2013r. stanowiło zwykłe, typowe i normalne czynności wykonywane w ramach zakresu obowiązków pracowniczych;
4. naruszenie art.328§2 k.p.c.w zw.z art.361 k.p.c. poprzez brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w sprawie kosztów procesu oraz brak wyjaśnienia podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia wraz z przytoczeniem przepisów prawa;

5. naruszenie art.328§2 k.p.c. poprzez:

- brak wskazania przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej takim dowodom jak:

a). opinia biegłej sądowej z dnia 21.09.2015r.wraz z opinią uzupełniającą (w zakresie w jakim wynika, że u powoda wystąpiło schorzenie a nie uraz, oraz że ten rodzaj schorzenia jest wynikiem przeciążeń w dłuższym okresie czasu);

b). zeznania świadka A. K. (w zakresie ustalenia, że powód podnosząc paletę wykonywał zwykle, typowe czynności w ramach swoich obowiązków pracowniczych);

c). z akt osobowych powoda (w zakresie ustalenia, że powód w okresie od 1.07.2013r.do 14.07.2013r. oraz w okresie od 18.07.2013r.do 30.07.2013r.przebywał na zwolnieniu lekarskim);

- brak wskazania przyczyn, dla których Sąd nie wziął pod uwagę tak istotnych dla sprawy faktów, tj., że podnoszenie palet o wadze 10-15 kg stanowiło zwykłą, normalną i typową czynność wykonywaną w ramach obowiązków pracowniczych powoda, a także faktu, że w okresie od 1.07.2013r.do 14.07.2013r. oraz w okresie od 18.07.2013r.do 30.07.2013r.powód przebywał na zwolnieniu lekarskim;

6. naruszenie art. 130 k.p.c. §1 i 2 k.p.c.w zw.z art.126(1) k.p.c. oraz art.19 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu polegających na niewskazaniu wartości przedmiotu sporu, do czego powód był zobowiązany, gdyż pozew o ustalenie, że zdarzenie ma charakter wypadku przy pracy dotyczy sprawy o prawa majątkowe.

W uzasadnieniu pozwany stwierdził, że trudno uznać, że podniesienie przez powoda palet o wadze 10-15 kg, co stanowiło normalną, zwykłą czynność podczas świadczenia pracy, za zdarzenie nieprzewidywalne, nieoczekiwane i raptowne. Powód doznał schorzenia, a nie urazu, na co wskazuje również dokumentacja lekarska i przyjęta w niej kwalifikacja tego schorzenia.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem jakichkolwiek argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

Zaskarżone orzeczenie jest trafne i zyskuje pełną aprobatę Sądu Okręgowego.

Wskazać należy, że w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego sporządzonego zgodnie z wymaganiami art.328§2 k.p.c. spotyka się z pełną aprobatą sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia

(OSNP z 1998r., z.3, poz.104, OSNP z 1999r. z.24 , poz.776, OSNP z 2000r. z.4, poz.143).

Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego i oceny prawnej, a rozstrzygnięcie swoje również prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił, a zatem nie doszło do naruszenia art.328§ 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy uznając, iż nie przekracza ona granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej

w art.233 k.p.c. i ostatecznie przyjął ją za własną. Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów zawartych w apelacji pozwanej.

Istota sporu w sprawie niniejszej sprowadzała się do ustalenia czy zdarzenie z dnia 3 sierpnia 2013r., któremu uległ powód u pozwanej było wypadkiem przy pracy.

Słusznie Sąd I instancji uznał, że zdarzenie z dnia 3.08.2013r. wyczerpuje znamiona wypadku przy pracy w rozumieniu art.3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Powód w dniu zdarzenia wykonywał normalne, zwykłe czynności związane z pracą u pozwanej. Co nie znaczy, jak chciałaby pozwana, że przy wykonywaniu normalnych czynności pracowniczych nie może dojść do wypadku przy pracy. Uraz, jakim było zapalenie pochewek ścięgnistych ścięgien prostowników przedramienia i ból z tym związany, nastąpił u powoda nagle. Wcześniej powód nie odczuwał żadnego bólu, a do pracy przystępował w pełnym zdrowiu, co wynika chociażby z zeznań świadka R. G.. Przyczyną zewnętrzną wypadku, jak słusznie przyjął Sąd I instancji może być każdy czynnik zewnętrzny zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym przypadku takim czynnikiem zewnętrznym było wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych, a jeszcze dokładniej: podniesienie – dźwignięcie kolejnego ciężaru przez powoda. Sąd Okręgowy w tym zakresie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 5 lutego 1997r. w sprawie II UKN 85/96, kiedy ten stwierdził, że „przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy, w rozumieniu art. 6 § 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (obecnie art. 3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych) może być wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych, jeżeli przyczyniły się w znaczącym stopniu do pogorszenia samoistnej choroby pracownika”. I nie ma tutaj znaczenia, że waga tego przedmiotu mieściła się w dopuszczalnych normach. W tym konkretnym przypadku ważne było to, że powód wykonywał te same powtarzalne czynności podnoszenia, przekładania ciężkich przedmiotów. W ten sposób nadgarstki powoda w wyniku wykonywania opisanych czynności były przeciążone, ale to niekonieczne musiało spowodować uraz. Akurat w tym dniu w wyniku kolejnego dźwignięcia wystąpił uraz w postaci stanu zapalnego - ujawnienia się schorzenia i bólu z tym związanego. Biegła ortopeda w wyczerpującej, stanowczej i logicznej opinii wyraźnie zaznaczyła, że powód wcześniej tego schorzenia nie miał. To schorzenie – uraz wystąpiło w dniu 3.08.2013r. nagle i było bezpośrednio związane z wykonywaną przez powoda pracą.

Nie mogą ostać się zarzuty pozwanej jakoby w sprawie nie uwzględniono kwestii przebywania powoda na zwolnieniu lekarskim w lipcu 2013r., ponieważ tę okoliczność uwzględniła biegła w swojej opinii (zasadniczej i uzupełniającej). Uraz doznany przez powoda w lipcu 2013r. i przebywanie powoda na L-4 nie miały żadnego związku z wypadkiem z dnia 3.08.2013r. Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że nie ma potrzeby przeprowadzenia dowodu ze świadectwa pracy powoda (art. 217§3 k.p.c.) . Zresztą Sąd I instancji dopuścił dowód z akt osobowych powoda.

Sąd I instancji nie naruszył również przepisów dotyczących kosztów postępowania. Pozwana obciążona została kosztami opinii biegłej, należnościami za dokumentację medyczną nadesłaną do sprawy oraz opłatą sądową, od uiszczenia której powód był zwolniony, a wyliczoną według wartości przedmiotu sporu wskazanej przez powoda w trakcie posiedzenia wyjaśniającego w dniu 9.04.2014r. (k.33 akt). Prawidłowo zatem Sąd I instancji zastosował art.113 uat.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z tychże względów apelacja pozwanej jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu z mocy art.385 k.p.c.

(-) SSO Patrycja Bogacińska – Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR del. Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia (spr.)